

ROSYJSKI OKRĘT SZPIEGOWSKI OBSERWUJE HAWAJE

Amerykane mieli potwierdzić we wtorek, że monitorują obecność rosyjskiej jednostki szpiegowskiej, operującej na wodach międzynarodowych w pobliżu Hawajów. Do obserwacji Rosjan mają być użyte jednostki nawodne U.S. Navy, ale też samolot patrolowy. Okręt jest szczególnie zainteresowany tym co dzieje się na jednym z kluczowych poligonów raketowych, zlokalizowanym na jednej z wysp tego amerykańskiego stanu.

Pierwszy o całej sprawie pojawienia się szpiegowskiego okrętu na Hawajach informował portal USNI News (wywodzący się z U.S. Naval Institute). Podkreślano przy tym, że Rosjanie przypłynęli od zachodu. Zaznaczono, że amerykańska Flota Pacyfiku wie o rosyjskim okręcie operującym na wodach międzynarodowych tuż w pobliżu Hawajów i zamierza go śledzić przez cały okres jego pobytu. Takie zapewnienie pojawiło się ze strony rzecznika amerykańskiej Floty Pacyfiku, kapitana Johna Gaya, w specjalnym oświadczeniu właśnie dla USNI News. Wojskowy miał podkreślić, że rosyjska jednostka operowała w granicach prawa międzynarodowego i nie stanowi zagrożenia dla nawigacji na tym akwenie. Przy czym, okręt nie nadawał sygnału systemu automatycznej identyfikacji (AIS), co miało być potwierdzone przez USNI News.

Czytaj też: [Fregata USS Congress zamówiona](#)

Chociaż w oficjalnych przekazach U.S. Navy nie wskazano na konkretną jednostkę, to USNI News uważa, że ma chodzić o należący do rosyjskiej marynarki wojennej okręt Karelia (SSV-535). Jest to jednostka pomocnicza klasy Vishnya dedykowana pozyskiwaniu danych wywiadowczych. Na jego pokładzie mają znajdować się elementy wyposażenia pozwalające na prowadzenie wywiadu w zakresie źródeł sygnałowych SIGINT, obrazowo chodzi o przechwytywanie i dekodowanie np. całego spektrum obcej łączności i nie tylko. USNI News zauważa przy tym, że sama Karelia została oddana do użytku w 1986 roku, ale na początku 2000 r. została wycofana. Jednakże, według informacji zebranych przez stację telewizyjną Vestiprim w 2014 roku rosyjska marynarka wojenna rozpoczęła trzyletni remont, modernizację i przygotowanie do ponownego włączenia jednostki Karelia do działań. Finalnie już od 2017 r. Rosjanie mogą znów wykorzystywać wspomniany okręt. Na co dzień, jednostka szpiegowska stacjonuje we Władywostoku i jest jednym z siedmiu AGI, którymi dysponuje obecnie rosyjska marynarka wojenna.

Zostań dowódcą Sił Zbrojnych RP!



Reklama

Już pod koniec zeszłego tygodnia, jak zaznacza USNI News, analizujący na co dzień źródła otwarte (OSINT) informowali, że wyśledzili właśnie jednostkę szpiegowską Karelia. Miała ona operować w odległości ok. 13 mil morskich na zachód od wyspy Kauai. Miejsce jej działania nie było w żadnym razie przypadkowe, albowiem na wyspie zlokalizowany jest poligon Pacific Missile Range Facility Barking Sands. To miejsce pełni kluczową rolę w badaniach i testach prowadzonych przez U.S. Navy oraz Missile Defense Agency. Prasa na Hawajach (np. "Honolulu Star Advertiser") spekuluje, że to właśnie [MDA szykowała się to sprawdzenia zdolności rażenia pocisków manewrujących raketami SM-6](#). Jednakże, obecność rosyjskiej jednostki SIGINT mogła wpłynąć na przesunięcie testu.